

PRZEMYSŁAW PIĄTEK

KANCELARIA RADCY PRAWNEGO

Alimenty

Łochowo, 2023 r.

www.radcapiatek.pl

SPIS TREŚCI

1. Wstęp
2. Alimenty na dziecko
3. Alimenty od byłego współmałżonka
4. Alimenty od dziecka
5. Jak ustalić wysokość alimentów?
6. Przestępstwo niealimentacji
7. Q&A
8. O autorze

Wstęp

Kolejnego ebooka postanowiłem poświęcić wąskiemu zagadnieniu prawa rodzinnego – alimentom. W obiegowej opinii, alimenty należą się na dziecko. Taka jest prawda. Takich spraw najwięcej rozstrzygają sądy powszechne. Są jednak i inne przypadki, kiedy alimenty może otrzymać były współmałżonek albo rodzic od dziecka.

Przyczyną faktu, że sprawy alimentacyjne trafiają do sądów wynikają z braku porozumienia rodziców dziecka co do wysokości alimentów lub też samej zasady ich płacenia.

Polski ustawodawca miał już pomysł na przyspieszenie spraw alimentacyjnych. Projekt zakładał w pierwszej kolejności, że uprawniony rodzic będzie mógł wystąpić o alimenty natychmiastowe wypełniając odpowiedni formularz. Postępowanie w tym zakresie nie ma w założeniu trwać dłużej niż 14 dni. Co istotne, w tym postępowaniu będą brane pod uwagę zarobki dłużnika alimentacyjnego. Kwota będzie ustalana według jednolitego algorytmu w zależności od:

- liczby dzieci
- minimalnego wynagrodzenia za pracę w kraju

Algorytm ten przedstawia się następująco:

- 38% kwoty przeliczeniowej względem jednego dziecka;
- 34,5% kwoty przeliczeniowej na każde z dwojga dzieci pochodzących od tych samych rodziców;
- 31% kwoty przeliczeniowej na każde z trojga dzieci pochodzących od tych samych rodziców;
- 27,5% kwoty przeliczeniowej na każde z czworga dzieci pochodzących od tych samych rodziców;
- 24% kwoty przeliczeniowej na każde z pięciorga i więcej dzieci pochodzących od tych samych rodziców.

Przyznanie ryczałtowych alimentów natychmiastowych nie będzie jednak zamykało drogi sądowej mającej na celu ubieganie się o wyższe świadczenie, zgodne z uzasadnionymi potrzebami małoletniego, już w procesie. Jest to swoista ewolucja postępowania o zabezpieczenie roszczeń alimentacyjnych.

Nakaz zapłaty zasądzający natychmiastowe alimenty będzie natychmiast wykonalny.

Ustawodawca zakładał także wprowadzenie postępowania nakazowego alimentacyjnego. Sąd rozpozna sprawę w postępowaniu nakazowym alimentacyjnym na pisemny wniosek powoda zgłoszony w pozwie, o ile okoliczności uzasadniające dochodzone

żądanie będą potwierdzone dołączonym do pozwu oświadczeniem powoda lub jego przedstawiciela ustawowego o:

- 1) uzyskiwanych dochodach,
- 2) kosztach utrzymania,
- 3) liczbie dzieci, pochodzących od tych samych rodziców, uprawnionych do świadczeń alimentacyjnych,
- 4) niewywiązywaniu się przez pozwanego z obowiązku dostarczania środków utrzymania na rzecz powoda,
- 5) niewszczęciu przez rodziców małoletniego powoda sprawy o rozwód lub o separację - złożonym pod rygorem odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych zeznań określonej w art. 233 Kodeksu karnego.

Sąd miałby wydać alimentacyjny nakaz zapłaty jedynie, kiedy strona dochodzi natychmiastowych świadczeń alimentacyjnych.

Zmiany zaproponowane przez Radę Ministrów miały na celu zabezpieczenie przede wszystkim roszezeń alimentacyjnych. Szybkość postępowania (14 dni na wydanie nakazu zapłaty) to na pewno dobre rozwiązanie, zwłaszcza gdy postępowanie o zabezpieczenie alimentów nie było na tle efektywne, jeśli chodzi o terminowość.

Nadal jednak ten projekt nie ruszył na dobre, a więc strony muszą sobie radzić na dotychczasowych zasadach, o których poniżej

Alimenty na dziecko

Sprawy alimentacyjne, niestety, zalewają polskie sądy. Nowym trendem jest fakt, że coraz więcej spraw dotyczących utrzymania (zazwyczaj) dzieci dotyczy spraw między małżonkami, którzy żyją w związku, ale jedno z nich nie chce zaspokajać potrzeb dzieci.

Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 § 1 k.r.o. Trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (III AUa 472/15).

Posiadanie dziecka wiąże się nie tylko z obowiązkiem jego wychowania i utrzymania, lecz także z nabyciem umiejętności godzenia opieki nad nim z innymi sferami życia (w tym sferą pracy zawodowej) (III Ca 868/13).

Rozważając przepisy art. 135 § 1 k.r.o. i art. 138 k.r.o. nie można abstrahować od obowiązków wynikających z innych przepisów. Art. 96 k.r.o. nakłada na rodziców obowiązek troski o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, zaś wedle art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie także wtedy, gdy nie znajduje się w niedostatku. Wobec treści tych przepisów uznać trzeba, że rodzic powinien dzielić się z dzieckiem skromnym nawet dochodem (I CKN 1077/99).

Podstawową przesłanką zasadności wystąpienia do sądu o alimenty jest brak łożenia przez jednego z rodziców na dziecko. Z taką sytuacją mamy najczęściej do czynienia, kiedy rodzice żyją osobno. Art. 133 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dalej KRO) w zw. z art. 135 § 1 KRO, w myśl których na rodzicach ciąży obowiązek utrzymywania dziecka, jeśli nie jest ono w stanie utrzymać się samodzielnie, natomiast zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczają zasady usprawiedliwionych potrzeb dziecka oraz możliwości zarobkowych zobowiązanego.

Wysokość alimentów określa się na podstawie dwóch czynników:

- uzasadnionych potrzeb dziecka
- możliwości zarobkowych rodzica

Czym są uzasadnione potrzeby dziecka? To przede wszystkim wydatki konieczne takie jak zakup odzieży, rozrywka, zajęcia pozalekcyjne, wyżywienie, środki czystości i higiena, zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Oczywiście ten katalog nie jest zamknięty, gdyż w

przypadku przewlekłej choroby, dolicza się koszty rehabilitacji, konsultacji lekarskich, czy zakup leków.

Definicja usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego nie została wprost podana przez ustawodawcę. Warto zatem odwołać się po raz kolejny do orzecznictwa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.10.1969 r. sygn. III CRN 359/69 stwierdził: „Usprawiedliwione potrzeby dziecka powinny być oceniane nie tylko na podstawie wieku, lecz również miejsca pobytu dziecka, jego środowiska, możliwości zarobkowych zobowiązanych do jego utrzymania i całego szeregu okoliczności każdego konkretnego wypadku. W szczególności pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można odrywać od pojęcia zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcia te w praktyce pozostają we wzajemnej zależności i obie przesłanki wzajemnie na siebie rzutują, zwłaszcza przy ustaleniu przez Sąd wysokości alimentów”. Pozwany zwraca uwagę na swoją złą sytuację finansową, twierdząc, że możliwym do spełnienia przezeń będzie opłacanie renty alimentacyjnej na dotychczasowym poziomie.

W wyroku z dnia 5 maja 1998 r. (I CKN 284/98, Legalis) Sąd Najwyższy podkreślił, że "zakres usprawiedliwionych potrzeb dziecka powinien być ustalony w ten sposób, aby w razie ich zaspokojenia stopa życiowa dziecka była taka sama jak stopa życiowa rodziców. (...) Słusznie jednak zauważa się przy tym, że nie chodzi tu o mechaniczny podział osiągniętych przez rodziców dochodów, ale o zbliżone z rodzicami zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb dzieci, przy uwzględnieniu ich wieku, stanu zdrowia, kierunku szkolenia oraz innych indywidualnych okoliczności (...)".

Odnosnie możliwości zarobkowych, należy wskazać, że określając kwotę alimentów sąd bierze pod uwagę przede wszystkim możliwości zarobkowe rodziców, a nie rzeczywiste zarobki i dochody. Możliwości zarobkowe obejmują zarobki i profity, które osoba mogłaby osiągnąć przy dołożeniu należytej staranności oraz wykorzystaniu posiadanych sił i kwalifikacji. Możliwości zarobkowe określa się biorąc pod uwagę wykształcenie, wiek i stan zdrowotny zobowiązanego. Jeżeli rodzic zobowiązany jest bezrobotny, sąd bada czy dokłada on wszelkich starań, aby zdobyć pracę. Nawet przy niewielkich dochodach osoby zobowiązanej, sąd nałoży na nią obowiązek alimentacyjny.

Obowiązek alimentacyjny obejmuje zasadę równej stopy życiowej między dziećmi a rodzicami. Sąd oceniając możliwości osoby zobowiązanej do alimentowania oprócz jej zarobków, bierze pod uwagę także jej stan posiadania. Zaspokajanie potrzeb dziecka powinno nastąpić, w razie konieczności, nawet kosztem substancji majątku rodziców. Jednak nie oznacza to automatycznego podziału wszystkich osiągniętych przez rodziców dochodów, a

jedynie zbliżonej do rodziców stopy życiowej uwzględniając usprawiedliwione potrzeby dziecka.

Wykonanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może obejmować: osobiste staranie się o utrzymanie lub wychowanie dziecka wykonywane w całości lub w części przez jednego z rodziców. Rodzic, z którym dziecko mieszka i który na co dzień sprawuje pieczę świadczy przypadającą na niego część środków utrzymania (jedzenie, leki, miejsce do spania, odzież) oraz środków wychowawczych (zajęcia sportowe, wyjazdy etc.) poprzez własną pracę i troskę. Rodzic ten powinien być zobowiązany do finansowania potrzeb dziecka w mniejszym stopniu niż ten, z którym dziecko spotyka się sporadycznie. Rodzic niemieszkający z dzieckiem, wykonuje swój obowiązek alimentacyjny względem dziecka poprzez przekazywanie na jego rzecz określonej sumy pieniędzy, w wysokości ustalonej orzeczeniem sądu, ewentualnie w umowie cywilnoprawnej pomiędzy rodzicami (art. 135 § 2 KRO).

Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie utrzymać się samodzielnie także wtedy, gdy nie znajduje się w niedostatku. Wobec treści tych przepisów uznać trzeba, że rodzic powinien dzielić się z dzieckiem skromnym nawet dochodem (I CKN 1077/99).

Wytaczając powództwo o alimenty na rzecz małoletniego dziecka, rodzic, pod którego pieczę znajduje się dziecko reprezentuje go przed Sądem.

Jednocześnie przy wniesieniu pozwu warto złożyć wniosek o zabezpieczenie alimentów, aby w trakcie trwania procesu rodzic, aby otrzymywał środki pieniężne na zaspokojenie uzasadnionych potrzeb dziecka. Podstawę prawną wniosku stanowi art. 730 § 1 w zw. z art. 753 § 1 kodeksu postępowania cywilnego.

UWAGA!

Obowiązek alimentacyjny nie kończy się wraz z ukończeniem przez dziecko 18 lat, ani też z zakończeniem nauki. Obowiązek alimentacyjny trwa tak długo aż dziecko nie będzie w stanie samo się utrzymać.

Alimenty od byłego współmałżonka

Rozwód to bardzo trudna sytuacja dla małżonków oraz ich dzieci, jeśli takowe posiadają. Rozwód niesie za sobą też możliwe konsekwencje finansowe. Poniżej znajdziesz informacje, kiedy możesz otrzymać alimenty od byłego współmałżonka.

Polskie prawo, a konkretnie kodeks rodzinny i opiekuńczy, przewiduje dwa przypadki, w który były współmałżonek powinien łożyć na utrzymanie tego drugiego.

Pierwszym przypadkiem dotyczy sytuacji, gdy małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia i który znajduje się w niedostatku, może żądać od drugiego małżonka rozwiedzonego dostarczania środków utrzymania w zakresie odpowiadającym usprawiedliwionym potrzebom uprawnionego oraz możliwościom zarobkowym i majątkowym zobowiązanego.

Jak więc widać na pierwszy rzut oka, spełnione muszą zostać dwie przesłanki – niedostatek oraz nieuznanie za wyłącznie winnego rozkładu pożycia małżeńskiego. Należy więc wyjaśnić czym jest niedostatek. Najprościej można go zdefiniować jako to deficyt środków umożliwiających podstawowe przeżycie. Można też powiedzieć, że niedostatek oznacza zarówno brak jakichkolwiek środków utrzymania, jak i sytuację, kiedy uzyskane środki nie wystarczają na pełne zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb. Jeśli dochody byłego współmałżonka nie wystarczają mu na „normalne życie”, czyli opłaty na mieszkanie, ubranie się, zakup środków czystości, zakup jedzenia, możemy mówić o niedostatku.

Podobnie jak w przypadku alimentów na dzieci, tak i tutaj wysokość alimentów wyznaczają dwa czynniki: usprawiedliwione potrzeby uprawnionego oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego.

Z drugim przypadkiem mamy do czynienia, gdy jeden z małżonków został uznany za wyłącznie winnego rozkładu pożycia, a rozwód pociąga za sobą istotne pogorszenie sytuacji materialnej małżonka niewinnego, sąd na żądanie małżonka niewinnego może orzec, że małżonek wyłącznie winny obowiązany jest przyczynić się w odpowiednim zakresie do zaspokajania usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, chociażby ten nie znajdował się w niedostatku.

W tej sytuacji mamy tylko jedną przesłankę w postaci istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego. Należy jednak pamiętać, że to pogorszenie musi być wynikiem rozwodu. Inne okoliczności nie mają wpływu na ustalenie alimentów na niewinnego

małżonka. Załóżmy, że niewinny małżonek traci pracę i na tej podstawie pogarsza swoją stopę życiową. Nie jest to przesłanką do zasądzenia alimentów na wyżej wskazanej podstawie. Alimony mogłyby zostać zasądzone np. w przypadku, gdy żona zajmowała się domem, a mąż (załóżmy na potrzeby kazusu) wyłącznie winny zarabiał na życie rodziny. W takim przypadku rozwód z winy męża powodowałby, że była żona miałaby istotnie pogorszoną stopę życia i należałyby się jej alimenty.

Jednak obowiązek alimentacyjny na byłego współmałżonka nie jest nieograniczony czasowo. Obowiązek dostarczania środków utrzymania małżonkowi rozwiedzionemu wygasa:

- w razie zawarcia przez tego małżonka nowego małżeństwa
- z upływem pięciu lat od orzeczenia rozwodu, chyba że ze względu na wyjątkowe okoliczności sąd, na żądanie uprawnionego, przedłuży wymieniony termin pięcioletni (dotyczy sytuacji, gdy zobowiązanym jest małżonek rozwiedziony, który nie został uznany za winnego rozkładu pożycia)

Alimenty od dziecka

Co do zasady, rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Poza powyższym wypadkiem uprawniony do świadczeń alimentacyjnych jest tylko ten, kto znajduje się w niedostatku.

W ten sposób klaruje nam się podstawowa przesłanka, kiedy rodzic może żądać alimentów od dziecka. Jest nią niedostatek. Niedostatek jest pojęciem niedookreślonym. Najogólniej biorąc, w niedostatku znajduje się ten, kto nie może własnymi siłami zaspokoić swych usprawiedliwionych potrzeb, w szczególności nie ma niezbędnych ku temu środków i nie może ich uzyskać przy wykorzystaniu swoich możliwości zarobkowych. Jeżeli własnymi siłami może zaspokoić swoje potrzeby tylko częściowo, obowiązek alimentacyjny zobowiązanego ogranicza się do ich niezaspokojonej części (III CRN 388/73).

Co jednak istotne, stan niedostatku usuwają wszelkie dochody, jakie uprawniony do alimentacji może osiągnąć i zużyć na zaspokojenie swych potrzeb, w szczególności wynagrodzenie za pracę lub świadczone usługi, dochody uzyskiwane z posiadanego majątku itp.

Co do posiadanego majątku, należy wskazać, że obowiązek zużycia przez uprawnionego substancji swego majątku jest ograniczony w taki sposób, że nie dotyczy zbycia przedmiotów służących mu bezpośrednio do zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb, a więc garderoby, urządzenia mieszkania, pamiątek itp., z reguły zaś także domu lub lokalu mieszkalnego (spółdzielczego prawa do lokalu), który służy do zaspokojenia jego usprawiedliwionych potrzeb mieszkaniowych (por. Grzybowski, Prawo rodzinne, s. 230; Winiarz, Gajda, Prawo rodzinne, s. 250).

Poza powyższymi uwagami, oczywistym jest, że uprawniony do alimentów rodzic musi wykazać przed sądem, poza zasadą przyznania mu alimentów (niedostatek), wysokość alimentów, jakie winny mu przysługiwać. Ta wysokość zależy oczywiście od uzasadnionych potrzeb rodzica oraz możliwości zarobkowych dziecka. Uprawniony do alimentów musi więc wykazać, że posiadany przez niego majątek czy otrzymywane świadczenie powoduje, że znajduje się w niedostatku, a jednocześnie nie jest w stanie dodatkowo zarobkować (np. w wyniku kalectwa).

Obrona dziecka może opierać się na zasadach współżycia społecznego (art. 5 kodeksu cywilnego). Najczęściej ten argument można podnosić w sytuacji, gdy rodzic nie opiekował się

dzieckiem, nie łożył na jego utrzymanie. W takich warunkach roszczenie rodzica nie odpowiadałoby przeznaczeniu prawa do alimentów.

Jak ustalić wysokość alimentów?

Obowiązek alimentacyjny mieści się w katalogu obowiązków troszczenia się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka nałożonych na rodziców w art. 96 § 1 kro. Nawet trudna sytuacja materialna i życiowa rodziców nie zwalnia ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci. Rodzice obowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami (III AUa 472/15).

Biorąc pod uwagę wysokość alimentów należy wskazać koszty wydatkowane na:

1. wyżywienie
 - a) jedzenie w domu
 - b) posiłki w szkole
2. mieszkanie
 - a) czynsz
 - b) internet
 - c) telewizja
 - d) prąd
 - e) gaz
 - f) woda
3. ubranie
4. przybory szkolne
5. hobby dziecka
 - a) rozrywka (np. wyjścia do kina, ze znajomymi)
 - b) zajęcia dodatkowe (np. taniec, gra na instrumencie)
 - c) kieszonkowe
6. przybory higieny
7. naukę
 - a) składki rodzicielski
 - b) wydatki na książki
8. kosmetyki
9. zdrowie
 - a) wizyty specjalistyczne
 - b) lekarstwa

Nie jest to oczywiście katalog zamknięty możliwych do uwzględnienia kwot. Należy też zaznaczyć, że wydatki ekskluzywne nie zawsze będą uwzględniane przez sąd, gdyż dzieci mają prawo do równej stopy życiowej z rodzicami.

Trafnie argumentuje się, że dostarczanie alimentów służyć ma prawidłowemu wychowaniu dziecka. "Rodzice nie są więc zobowiązani zaspokajać wszelkie luksusowe potrzeby dziecka, nawet wtedy, gdy mają ku temu możliwości finansowe (...). Dopuszczalne i nieuniknione jest zróżnicowanie wydatków na zaspokojenie potrzeb poszczególnych członków rodziny, w zależności od wieku, stanu zdrowia, stopnia aktywności zawodowej i społecznej, zdolności, aspiracji itd." (tak *T. Smyczyński*, w: *System PrPryw*, t. 12, 2011, s. 789–790, Nb 47).

Przestępstwo niealimentacji

Zgodnie z art. 209 kodeksu karnego,

§ 1. Kto uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą zawartą przed sądem albo innym organem albo inną umową, jeżeli łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych albo jeżeli opóźnienie zaległego świadczenia innego niż okresowe wynosi co najmniej 3 miesiące, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 1a. Jeżeli sprawca czynu określonego w § 1 naraża osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2.

§ 2. Ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 1a następuje na wniosek pokrzywdzonego, organu pomocy społecznej lub organu podejmującego działania wobec dłużnika alimentacyjnego.

§ 3. Jeżeli pokrzywdzonemu przyznano odpowiednie świadczenia rodzinne albo świadczenia pieniężne wypłacane w przypadku bezskuteczności egzekucji alimentów, ściganie przestępstwa określonego w § 1 lub 1a odbywa się z urzędu.

§ 4. Nie podlega karze sprawca przestępstwa określonego w § 1, który nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego uiszczył w całości zaległe alimenty.

§ 5. Sąd odstępuje od wymierzenia kary, jeżeli nie później niż przed upływem 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania w charakterze podejrzanego sprawca przestępstwa określonego w § 1a uiszczył w całości zaległe alimenty, chyba że wina i społeczna szkodliwość czynu przemawiają przeciwko odstąpieniu od wymierzenia kary.

Jak określono w powyższych przepisach, sprawcą wskazanego przestępstwa może być osoba, która:

- uchyla się od wykonania obowiązku alimentacyjnego określonego co do wysokości orzeczeniem sądowym, ugodą albo umową)
a

- łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń okresowych, czyli co do zasady 3 miesięcy alimentów

Kodeks karny określa trzy podmioty, które mogą zgłosić popełnienia przestępstwa przez dłużnika alimentacyjnego i są to:

- Osoba pokrzywdzona
- Organ pomocy społecznej
- organ podejmujący działania wobec dłużnika alimentacyjnego

Sprawca przestępstwa może uwolnić się od odpowiedzialności, jeśli spłaci swoje zadłużenie w terminie 30 dni od dnia pierwszego przesłuchania. To potwierdza, że przepis ma charakter raczej dyscyplinujący niżeli sankcyjny.

Q&A

1. Od kiedy trzeba płacić alimenty?

Od momentu określonego wyrokiem sądu. Zdarza się, że wyrok obejmuje również część płatności za czas miniony (np. od dnia wniesienia pozwu)

2. Czy można się jakoś zabezpieczyć na czas postępowania?

Oczywiście, sąd może udzielić zabezpieczenia roszczenia alimentacyjnego na czas trwania procesu. Należy w stosownym wniosku (najlepiej składanym wraz z pozwem) wykazać swój interes prawny oraz uprawdopodobnić roszczenie o alimenty.

3. Kiedy można przestać płacić alimenty?

Wraz z upływem czasu w przypadku alimentów od byłego współmałżonka, a w pozostałych przypadkach, kiedy zobowiązany potrafi się już sam utrzymać? Wymaga to jednak stosownego postępowania sądowego o uchylenie obowiązku alimentacyjnego.

4. Co się stanie, jak zobowiązany nie płaci alimentów?

Sprawę należy skierować do postępowania egzekucyjnego (czyli do komornika)

5. Jakie są koszty postępowania?

Osoba uprawniona do alimentów nie ponosi kosztów sądowym (opłaty od pozwu), jednak w przypadku przegranej, zobowiązana jest zwrócić drugiej stronie koszty, które ta wydała na pełnomocnika.

6. Jak liczyć możliwości zarobkowe?

Tym zajmuje się sąd na podstawie wykształcenia danej osoby. Nie można powiedzieć o kimś, kto pracuje na 1/5 etatu, że wykorzystuje swoje możliwości zarobkowe. Zazwyczaj jednak jeśli zobowiązany pracuje na cały etat i to w swoim zawodzie, sądy biorą pod uwagę faktyczne zarobki (chyba że są w sposób oczywisty zaniżone).

7. Czy od opóźnień z zapłatą alimentów należą się odsetki?

Tak, należą się ustawowe odsetki za opóźnienie.

8. Co zrobić jeśli zaległości z zapłatą są bardzo duże?

Można oczywiście wszcząć postępowanie egzekucyjne albo zgłosić do prokuratury zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa nie alimentacji.

9. Czy zakup dziecku prezentuje wpływa na płacenie alimentów?

Oczywiście, że nie. Alimony to nie prezenty.

10. Jak wskazać w pozwie alimenty?

Taką, jaka jest potrzebna do zaspokojenia bieżących potrzeb dziecka, a więc kwotę adekwatną do danej sprawy. Przy czym wysokość alimentów zależy od danej sytuacji (np. zdrowotnej) dziecka. Nie można tutaj dokonywać jakiegokolwiek generalizacji.

11. Czy są jakieś minimalne albo maksymalne alimenty?

Nie, wszystko zależy od konkretnej sprawy

12. Jak wyliczyć wysokość potrzeb dziecka?

Jak było wskazane w powyższych rozdziałach, należy brać pod uwagę faktyczne potrzeby uprawnionego jak opłaty za mieszkania itp.

13. Czy ten, kto opiekuje się dzieckiem nie musi płacić alimentów?

Płacić w sensie przekazywać pieniądze nie, ale zobowiązany jest do pokrywania kosztów utrzymania dziecka. Czasami sądy uznają, że ten, kto się stale opiekuje dzieckiem musi ponosić niższe opłaty ze względu na sprawowaną stale opiekę.

14. Gdzie wytoczyć powództwo?

Według miejsca zamieszkania osoby uprawnionej do alimentów.

15. Czy przez 500+ alimenty mogą zostać obniżone?

Nie, świadczenie 500 + nie wpływa na wysokość obowiązku alimentacyjnego.

O autorze

Ukończyłem studia na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Następnie odbyłem aplikację radcowską prowadzoną przez Okręgową Izbę Radców Prawnych w Bydgoszczy.

Egzamin radcowski zdałem w 2016 r. i od lipca tamtego roku prowadzę własną kancelarię, której główna działalność skupia się na sprawach bankowych (kredyty frankowe, ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, proporcjonalny zwrot niewykorzystanej części kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty), rodzinnych (rozwoły, alimenty, kontakty z dziećmi) oraz innej tematyki z szeroko pojętego prawa cywilnego.

Dodatkowo jestem radcą prawnym Kujawsko – Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.



Przemysław Piątek
radca prawny

Tu mnie znajdziesz:

[Facebook](#)

[Instagram](#)

[Moja strona internetowa](#)

[Moje artykuły](#)

[Google Maps](#)